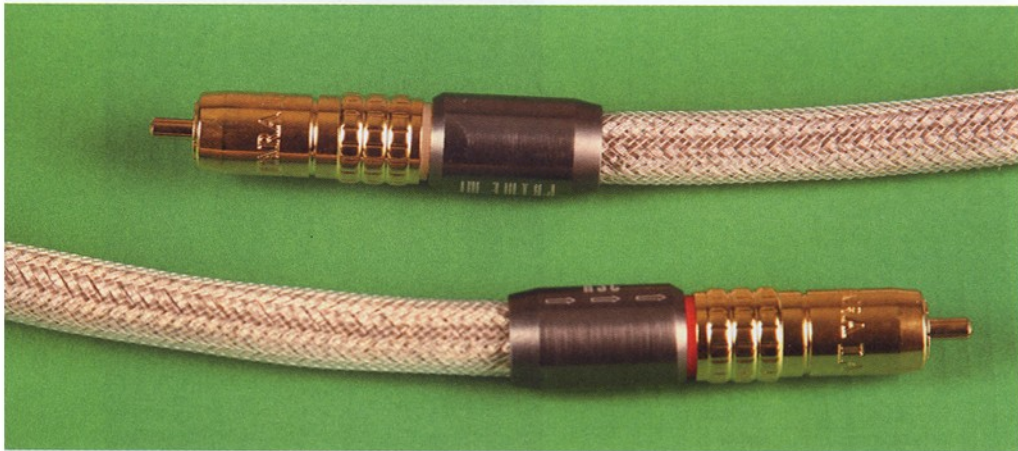


Tara Labs Prime M1



Prime M1 i M2 zastępują w katalogu model Reference. Nie sposób jednak pominąć faktu, że oba są od niego droższe. Stara seria RSC składała się z trzech modeli: Axiom, Prime Gen.2 i Reference Gen.2. O ile mnie pamięć nie myli, ten ostatni kosztował około 1400 zł/m. Metrowy odcinek Prime M1 kosztuje już 2240 zł. Wersja XLR jest o 270 zł droższa, a jeśli zdecydujemy się na wtyki RCA i długość 0,6 m, zapłacimy 2020 zł.

Z zewnątrz Prime M2 i Prime M1 wyglądają niemal identycznie. Kolor zewnętrznego opłotu droższej łączówki

30 Hi-Fi i Muzyka 7-8/10

ki wpada bardziej w złoto, natomiast tańsza jest szaro-srebrna. Wtyki są złoczone, zakręcane i bardzo wygodne. Polski dystrybutor nakleja na kablach plombę. Jako że kable Tary należą do często podrabianych, hologram zaświadcza, że dany przewód pochodzi z autoryzowanej sieci dilerkiej, a nie od Chińczyka aktywnego na Audiogonie.

Jeśli chodzi o wewnętrzną budowę, to w Prime M1 przewodnikami są prawdopodobnie prostokątne druciki z miedzi SA-OF8N. Obstawiam też, że umieszczono je w rurkach z PTFE wypełnionych powietrzem.

Brzmienie

Czego byśmy w środku nie znaleźli, brzmienie jest bardzo dobre. Dźwięk

jest szybki, zdecydowany i nasycony szczegółami. Znajdziemy je nie tylko w zakresie wysokich tonów. Jeśli wcześniej używaliście mało przejrzystej łączówki, możecie usłyszeć nowe zjawiska także w średnich i niskich rejestrach. Bas znakomicie łączy szybkość z głębią. Przestrzeni także nie sposób niczego zarzucić. Jedyne, na co można pomarudzić, to lekkie osuszenie barwy w całym paśmie. Nie jest to jednak wielki mankament.

Tara Labs Prime M1

Dystrybucja: Audio System
Cena/długość: 2240 zł/1 m

Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●○